

# Sorry Boys, Wracam

O drogę nie pytam  
Nie pytam nikogo  
Bo ja drogę lubię  
Długą długą  
Bo ja wolę ufać  
Własnym nogom

Wracam do siebie  
Zabieram cię  
Ale długo idę, długo  
Kusi mnie diabeł  
W chłopięcej skórze  
Chce mnie podzucić  
Ale w odwrotną stronę

O drogę nie pytam  
Nie pytam nikogo  
Bo ja drogę lubię  
Długą długą  
Bo ja wolę ufać  
Własnym nogom

Tak kręcę się w kółko  
Wracam i zawracam się  
Mam klucze schowane  
Gdzieś po lewej stronie  
Ale boję się, że zobaczą się od wewnątrz  
I wystraszą się i zatrząsną się  
Boję się

O drogę nie pytam  
Nie pytam nikogo  
Bo ja drogę lubię  
Długą długą  
Bo ja wolę ufać  
Własnym nogom

Ale boję się, że zobaczą się od wewnątrz  
I wystraszą się i zatrząsną się  
Boję się

O drogę nie pytam  
Nie pytam nikogo  
Bo ja drogę lubię  
Długą długą  
Bo ja wolę ufać  
Własnym nogom